



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Przemiany gniazd słowotwórczych z bazowymi nazwami zwierząt

Author: Krzysztof Waśkowski

Citation style: Waśkowski, Krzysztof. (2010). Przemiany gniazd słowotwórczych z bazowymi nazwami zwierząt. W: A. Rejter (red.), "Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii. T. 3 " (S. 36-44). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Przemiany gniazd słowotwórczych z bazowymi nazwami zwierząt

KRZYSZTOF WAŚKOWSKI

Teoria słowotwórstwa gniazdowego, opartego na założeniach gramatyki generatywnej, obecna jest w badaniach językoznawczych od lat 70. ubiegłego stulecia. Początkowo wypracowana została na gruncie języka rosyjskiego, lecz w dość szybkim tempie została zaadaptowana do lingwistyki polskiej. Zespół badawczy pod kierownictwem Jadwigi Puzyniny rozpoczął ekscerpcję materiału i próbę grupowania go w gniazda o tej samej bazie¹. Wypracowana tu metodologia okazała się niezwykle pożyteczna oraz pomocna do tłumaczenia zjawisk leksykalnych. Dotyczy wprowadzić badań synchronicznych, lecz od niedawna czyni się próby zaszczepienia tejże metody badawczej także do prac o charakterze historycznojęzykowym².

Przedmiotem artykułu będzie refleksja dotycząca przemian gniazd słowotwórczych, dla których bazą derywacyjną są nazwy zwierząt. Rozważania niniejsze dotyczą gniazd utworzonych na podstawie *Słownika polszczyzny XVI wieku* pod redakcją Marii Renaty Mayenowej, *Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Do-

¹ Rys historyczny na temat słowotwórstwa gniazdowego przedstawiła M. Olejnik: *30 lat słowotwórstwa gniazdowego (rys historyczny)*. W: *Słowotwórstwo gniazdowe. Historia, metoda, zastosowanie*. Red. M. Skarżyński. Kraków 2003. s. 12-28.

² O zaletach, jak i niebezpieczeństwach wykorzystania dorobku słowotwórstwa gniazdowego w badaniach historycznych pisała K. Kleszczowa: *Słowotwórstwo gniazdowe na usługach lingwistyki diachronicznej*. W: „Rozprawy Komisji Językowej”, T. 52. Łódź 2007.

roszewskiego oraz *Uniwersalnego słownika języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza. Celowo podjąłem próbę zbadania tak odległych epok, gdyż to właśnie spora rozpiętość na osi czasu umożliwia dostrzeżenie klarownych zmian. Prowadzenie badań w sposób linearny, tzn. przez porównywanie bliskich odcinków czasowych, sprawia, że obraz całości wydaje się zamazany, nieczytelny. Jednocześnie zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw, jakie niesie ze sobą postawiony tu problem. Po pierwsze – z racji, że konstruowane gniazda mają charakter wyłącznie hipotetyczny. Jest to tylko pewna możliwość, bowiem nie mogę przypisać sobie kompetencji językowej użytkowników języka wieków minionych. Druga z kolei obawa dotyczy tego, czy porównywanie tak odległych czasowo wycinków rzeczywistości da zamierzone rezultaty. Tekst niniejszy należy zatem traktować jako propozycję wykorzystania metodologii słowotwórstwa gniazdowego w studiach nad leksyką historyczną.

Nikogo nie trzeba przekonywać, że leksyka wciąż się zmienia. Nowe jednostki są urabiane w wyniku neosemantyzacji, pożyczania wyrazów z innych języków, a przede wszystkim – przez wykorzystanie technik słowotwórczych. Każda z metod nominacji jest istotna, lecz ciekawa wydaje się kwestia ewolucji leksemów, gdyż motorem zmian jest właśnie derywacja słowotwórcza. Konstruując gniazda słowotwórcze, których bazą jest nazwa zwierzęcia, obserwować można, jak przeobrażają się rodziny wyrazów o tym samym rdzeniu. Już pobieżny ogląd materiału ujawnia, że zmieniła się liczebność gniazd. W SXVI w gnieździe z bazą *baran* doliczono się 17 derywatów, SD wskazuje 12, natomiast USJP – jedynie 8 jednostek. Rzecz ta wydaje się oczywista, gdyż cechą języków naturalnych jest właśnie zanikanie leksyki peryferyjnej, a przede wszystkim – dążenie do ekonomizacji. Różnice w liczebności derywatów, które zanikły, są w stosunku do upływu czterech wieków znikome, lecz warto odnotowania. Interesująca natomiast wydaje się kwestia dotycząca tego, co zanikło, a co jest nowe w omawianych gniazdach. Gniazdo szesnastowieczne jest w sumie zbieżne z tym, jakie można utworzyć w polszczyźnie współczesnej. Do leksemów, które zanikły, należy np. *barorog* w znaczeniu 'baran rogaty'. Lek-

syka została pomniejszona również o dwa leksemy nacechowane ekspresywnie: *baraniec* 'pogardliwie o zwierzęciu racicowym' oraz pochodny od niego leksem *baranczuch*, będący zgrubieniem o nacechowaniu ekspresywnym ujemnym. Z gniazda motywowanego przez rdzeń *owc-* wyparty został leksem *owczyzna* o wartości znaczeniowej 'skóra owcza z wełną'. Leksem ten nie jest już notowany przez USJP.

W przypadku gniazda, w którym bazą jest rdzeń *krow-*, zauważyć można rzecz odwrotną. Zestawiając derywaty z trzech różnych okresów, widać, że wzbogacił się zasób wyrazów z tym rdzeniem. SXVI notuje 9 derywatów, SD – 11, natomiast USJP – 12. Obserwujemy zatem proces odwrotny do tego, o którym była mowa wcześniej, tzn. do pomniejszania zasobu leksykalnego języka³. Zauważyć jednak trzeba, że nowe derywaty dotyczą użycia metaforycznego i zazwyczaj związane są z tworzeniem nazw ekspresywnych. Zabiegowi temu sprzyja również duża produktywność formantów w danym okresie.

I tak, nowy derywat *krówsko*, będący augmentatywą formą leksemu *krowa*, powstał przez wykorzystanie produktywnego modelu słowotwórczego z formantem *-(s)ko* (na wzór: *panisko*, *psisko*). Również leksem *krowiankowaty* to efekt produktywnego typu słowotwórczego na *-owaty* (analogicznie: *bebechowaty*, *brzuchaty*), służącego do urabiania ekspresywizmów⁴, a *krowiasty* typu na *-a(s)ty*, będącego pokrewnym formantem do *-owaty*.

Ciekawy problem, jaki wyłoniła analiza gniazd słowotwórczych z bazą nazw zwierząt, dotyczy tego, na ile derywaty powstałe od tych baz są aktualne. Już pobieżny ogląd materiału pozwala stwierdzić, że niektóre wyrazy wyszły z użycia ze względu na zmiany kulturowe. Ważna wydaje się również zmiana funkcjonalności jednostek leksykalnych. I tak na przykład współcześnie nie mamy lek-

³ O procesie pomniejszania liczebności gniazd słowotwórczych pisała Barbara Mitrenga: *Historia gniazda słowotwórczego czasownika śniadać*. [Referat wygłoszony podczas Ogólnopolskiej Konferencji Studentów i Doktorantów. Kraków, 10-11 marca 2008 roku].

⁴ H. Satkiewicz: *Produktywne typy słowotwórcze współczesnego języka ogólnopolskiego*. Warszawa 1969, s. 148.

semu *barorog*, będącego określeniem 'barana rogatego'. Jako ostatni słowo to notuje Linde w swoim *Słowniku języka polskiego*. To swoiste złożenie, utworzone pewnie na wzór leksemu *koziorożec*, przestało w pewnym okresie funkcjonować (przypuszczać można, że około XVIII wieku). Leksem ten na określenie desygnatu gatunku *barana* był zbyt liczny, znajdował się w peryferyjnej sferze leksyki, w sferze swego rodzaju redundancji, zatem jego stopniowe ograniczanie doprowadziło do całkowitego wyeliminowania go z zasobu leksykalnego polszczyzny. Wyparte zostały również jednostki takie, jak: *baranczek* i *baraniec*, będące określeniem 'zwierzęcia racicowego', oraz *barankowe* 'rodzaj opłaty'. We współczesnych słownikach języka polskiego nie znajdziemy również leksemu *krowne*, należącego do gniazda *krow-*. Nie są notowane również takie leksemy w USJP. Tu możemy mówić o swoistym eliminowaniu określeń na zanikające obiekty. Współcześnie nikt już nie opłaca *barankowego* czy *krownego*, nie można się zatem dziwić, że zanikły nazwy danin z okresu feudalnego. Z użycia wyszedł również leksem *krowiarnia* 'miejsce przetrzymywania krów' (dziś mamy wyrazy *obora* lub *chlewnia*). Wprawdzie leksem ten można by przypisać do produktywnego modelu słowotwórczego na *-arnia*, jednak – jak wiadomo – powstały nowe określenia na nazwanie tego obiektu.

W obrębie konstruowanych gniazd słowotwórczych można doszukać się w polszczyźnie historycznej sporo złożzeń. Dzieje się tak w przypadku gniazda motywowanego przez rdzeń *koz-*. *Słownik polszczyzny XVI wieku* podaje następujące derywaty: *kozodój* 'ten, co doi kozy', *kozodrza* 'odzieranie ze skóry', *kozodzik* 'dzika koza', *kozopas* 'ten, który pasie kozy', *kozorogi* 'mający kozie rogi', *kozorożec* '1. gwiazdozbiór zodiakalny, 2. roślina', *kozorożnik*, *kozodzik*, *kozowoński* 'śmierdzący kozą', *połozza* 'w połowie będąca kozą', *przekkoza* 'kozica, gatunek z rodziny krętorogich'. Świadczy to o produktywności wspomnianego rdzenia w leksyce omawianego okresu. Gniazdo słowotwórcze z tym rdzeniem wyspecjalizowało się i dotyczy określonego typu desygnatów, dla których znaczenie ogranicza się do określonej wartości kategorialnej 'związany z kozą'. Zaznaczyć jednak należy, że zazwyczaj rdzeń *koz-* służył do urabiania nazw odnoszących się do przyrody żywej. Również współcześnie istnieją lek-

semy, będące nazwami zarówno roślin, jak i zwierząt: *kozibród*, *kozi-róg*, *kozłek*, *kozodój*, *koźlarz*, *kozióróg*. Stwierdzić można zatem, że tendencja do tworzenia złożzeń jest stała i występuje w różnych okresach rozwoju języka.

Również w gnieździe motywowanym przez rdzeń *krow-* doszukać się można złożzeń, będących nazwami określonych gatunków przyrody: *krowich* 'gatunek grzyba', *krowieńczak* 'gatunek chrząszcza', *krowiziół* 'gatunek rośliny'. Ciekawe, że wyrazy te są w miarę nowe, notowane są bowiem w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego*. Zarówno w polszczyźnie szesnastowiecznej, jak i tej, którą obejmuje słownik Doroszewskiego, derywaty te nie występują. Już Hanna Jadacka zauważyła, że we współczesnym języku polskim powstaje znacznie więcej złożzeń niż w okresach wcześniejszych⁵.

Analiza leksyki historycznej pod kątem gniazd słowotwórczych prowadzi również do innych refleksji. Można mianowicie dojść do konstatacji na temat szeroko rozumianej potencji słowotwórczej. Potencję słowotwórczą rozumiałbym jako możliwość i zdolność do tworzenia nowych struktur leksykalnych, tkwiących w systemie języka. Obserwując zgromadzony materiał, stwierdzić można, że w różnych okresach polszczyzny potencja ta była inna. Zależy ona pewnie od tego, jaki typ słowotwórczy i jaki rodzaj derywacji jest dominujący w danym czasie.

W każdym z omawianych okresów wystąpiły **derywaty modyfikacyjne**. Ten rodzaj derywacji był często wykorzystywany w polszczyźnie XVI wieku. W gnieździe z bazą *baran* na 17 derywatów 9 to właśnie derywaty modyfikacyjne (*baranczek*, *baranek*, *baranie*, *baraniec*, *baraneczek*, *baranczuch*, *baraninka*, *baranisko*, *barańczy*). Wyrazy te to głównie zdrobnienia, zgrubienia, będące świadectwem bogatej ekspresji leksyki, co dotyczy również nazw istot młodych. Również w połowie XX wieku wspomniany typ derywacji był dość mocno produktywny. Okazuje się, że derywaty modyfikacyjne stanowią połowę zbioru leksemów w gnieździe *baran*, utworzonym na podstawie SD (*baranek*, *baraneczek*, *barankowaty*, *barankowy*, *baraninka*, *bara-*

⁵ H. Jadacka: *System słowotwórczy współczesnej polszczyzny (1945–2000)*. Warszawa 2001, s. 57–66.

nisko). Natomiast w USJP można odnaleźć tylko jeden derywat modyfikacyjny dotyczący omawianego gniazda (*baranek*).

Również w gnieździe z bazą *krowa* znaleźć można współcześnie sporą liczbę derywatów modyfikacyjnych: *krowina* 'z politowaniem o krowie', *krówka* 'zdrobnienie od krowa' *krówsko* 'zgrubienie od krowa'. Natomiast w historii liczba derywatów w tym gnieździe jest skromniejsza. Analogiczna sytuacja zachodzi w gnieździe z bazą *kogut*. I tak, SD zawiera leksemy: *kogucik*, *kogucisko*, *kogutek*, które powtarzają się również w USJP. Żadnego z tych derywatów nie odnotowano w SXVI. Przykłady te świadczą o tym, że leksyka współczesna pomnażana jest przez wzmożenie funkcji ekspresywnej.

Praktycznie w każdym zestawieniu doszukać się można **nazw wykonawców czynności**. We wszystkich trzech badanych okresach pojawia się derywat *krowiarz* 'ten, kto pasie krowy'. Istotne wydaje się to, że na płaszczyźnie leksyki zaprezentowanej w SD oraz w USJP pojawia się **nazwa żeńska** *krowiarka*. Natomiast w polszczyźnie szesnastowiecznej nie występują nazwy żeńskie motywowane przez nazwy zwierząt. Stwierdzić można zatem, że ta kategoria słowotwórcza była ekspansywna w przypadku innych podstaw słowotwórczych⁶. Podobna sytuacja ma miejsce w obrębie gniazda z bazą *owca*. Na pierwszym takcie derywacyjnym pojawia się w SD leksem *owczarz*, na kolejnym *owczarczyk* oraz *owczarka*.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku **derywatów transpozycyjnych**. Już pobieżny przegląd materiału ujawnia, że nazwy zwierząt nie były w tym zakresie produktywne. Doszukać się można jedynie w polszczyźnie szesnastowiecznej po jednym derywacie, będącym nazwą cechy: *krowi*, *koguci*, *barani*, *owczy*, *kozi*. Derywaty te kontynuowane są w wiekach następnych, notują je zarówno SD, jak i USJP. W tym ostatnim pojawiają się dodatkowo leksemy: *krowiasty* oraz *kogucio*.

⁶ Krystyna Kleszczowa zauważyła, że klasa nazw żeńskich w staropolszczyźnie, pochodnych od nazw męskich, była reprezentowana licznie, co warunkowane było produktywnością formantów (K. Kleszczowa: *Staropolskie kategorie słowotwórcze i ich perspektywiczna ewolucja*. Rzeczowniki. Katowice 1998, s. 78). Odmienna sytuacja występuje w przypadku omawianej grupy leksemów.

Próbując wpisać wyrazy z gniazd słowotwórczych motywowanych przez nazwy zwierząt w określone rodzaje derywatów, stwierdzić należy, że większość z nich to **derywaty asocjacyjne**⁷. Termin ten wydaje się bardzo przydatny do tłumaczenia procesów derywacyjnych, gdyż – jak zauważyła Magdalena Pastuchowa – obejmuje przypadki skrajne, których nie można zakwalifikować jednoznacznie do określonej kategorii słowotwórczej⁸. Problem pojawia się wtedy, gdy utworzona parafraza słowotwórcza jest niewystarczająca do zidentyfikowania jakiegokolwiek rodzaju derywatu. Badaczka zakwalifikowała tu przede wszystkim czasowniki odrzeczownikowe. Również w materiale „gniazdowym” można odnaleźć podobne formacje. Czasowniki powstałe od nazw zwierząt pojawiają się dopiero na płaszczyźnie leksyki zaprezentowanej w SD. W polszczyźnie szesnastowiecznej nie odnotowano ani jednego tego typu derywatu. I tak, w SD mamy czasownik odrzeczownikowy *baranieć*, kontynuowany przez USJP, *owczarzyć*, którego brak w USJP. Z pewną dozą ostrożności można również do tychże derywatów zaliczyć np. leksemy: *krowina* ‘skóra, kości krowy’ (SXVI, SD), *krowiniec* ‘nawóz krowi’ (SXVI, SD, USJP), *baranina* (SXVI, SD, USJP).

Przeprowadzona w niniejszym artykule analiza uzmysławia, że wykorzystanie materiału gniazdowego może być pomocne w rozumieniu procesów leksykalnych. Materiał gniazd słowotwórczych obrazuje stan „liczebności” leksyki w danym okresie. Można prześledzić również proces aktualności derywatów oraz stopień potencji słowotwórczej w badanych okresach. Co prawda narzędzia, z których skorzystano, wpisują się w prąd badań synchronicznych, lecz analiza materiału historycznego tą właśnie metodą może prowadzić do konkluzji ogólnych.

⁷ O derywatach asocjacyjnych zob. A. Nagórko: *Motywacja derywatów rzeczownikowych we współczesnej polszczyźnie (analiza jakościowo-ilościowa)*. W: „Prace Filologiczne”, T. 30. Warszawa 1981, s. 183–257, oraz M. Pastuchowa: *Zmiany semantyczne i strukturalne czasowników odrzeczownikowych*. Katowice 2000, s. 118–119.

⁸ M. Pastuchowa: *Zmiany semantyczne...*, s. 118.

Źródła i literatura

Źródła

- Linde S.B.: *Słownik języka polskiego*. T. 1–6. Warszawa 1854–1860.
Słownik języka polskiego. Red. W. Doroszewski. T. 1–11. Warszawa 1958–1969 – **SD**.
Słownik polszczyzny XVI wieku. Red. M.R. Mayenowa. T. 1–33. Wrocław 1966–2009 – **SXVI**.
Uniwersalny słownik języka polskiego. Red. S. Dubisz. T. 1–4. Warszawa 2003 – **USJP**.

Literatura

- Jadacka H.: *System słowotwórczy współczesnej polszczyzny (1945–2000)*. Warszawa 2001, s. 57–66.
Kleszczowa K.: *Słowotwórstwo gniazdowe na usługach lingwistyki diachronicznej*. W: „Rozprawy Komisji Językowej”, T. 52. Łódź 2007.
Kleszczowa K.: *Staropolskie kategorie słowotwórcze i ich perspektywiczna ewolucja*. Ruchowiki. Katowice 1998.
Mitrenga B.: *Historia gniazda słowotwórczego czasownika śniadać*. [Referat wygłoszony podczas Ogólnopolskiej Konferencji Studentów i Doktorantów. Kraków, 10–11 marca 2008 roku].
Nagórko A.: *Motywacja derywatów rzeczownikowych we współczesnej polszczyźnie (analiza jakościowo-ilościowa)*. W: „Prace Filologiczne”, T. 30. Warszawa 1981, s. 183–257.
Olejniki M.: *30 lat słowotwórstwa gniazdowego (rys historyczny)*. W: *Słowotwórstwo gniazdowe. Historia, metoda, zastosowanie*. Red. M. Skarżyński. Kraków 2003.
Pastuchowa M.: *Zmiany semantyczne i strukturalne czasowników odrzeczownikowych*. Katowice 2000.
Satkiewicz H.: *Produktywne typy słowotwórcze współczesnego języka ogólnopolskiego*. Warszawa 1969.

Krzysztof Waškowski

Changes of word formation sub-entries with base animal names

Abstract

The subject of the article is reflection on changes of word formation sub-entries for which animal names constitute a derivate basis. The 16th century sub-entries are the starting point. These were contrasted with sub-entries representing the later Polish language, until the contemporary one. The author of the article makes an attempt to use the method of sub-entry word formation to the statement of a historio-linguistic type. She points to a widely-understood word formation potential, changes of lexemes having the same root and definitions of the derivation type that dominated in a given period.

Кшиштоф Ваškowski

Изменение словообразовательных гнезд с базовыми названиями животных

Резюме

Предметом статьи является размышление на тему изменений словообразовательных гнезд, деривационную основу которых составляют названия животных. Отправной точкой стали гнезда, относящиеся к XVI веку. Они сопоставляются с гнездами, репрезентирующими польский язык более позднего периода, по современный период его развития. Автор статьи предпринимает попытку использования словообразовательного гнездового метода для констатаций историко-языкового характера (указание на широко понимаемый словообразовательный потенциал, преобразования лексем с тем же самым корнем, а также определение, какой тип деривации доминировал в данный период).